

Uroczyste otwarcie Targów miało miejsce piątek o godz. 11.00. Wzięli w nim udział wiceprezydent Adam Neumann, Wioletta Ochman - właścicielką agencji Promocja - organizującej Targi, doc. Krzysztof Czapla - dyrektor Ośrodka Sportu Politechniki Śląskiej, a także przedstawiciele Wydziałów Architektury i Budownictwa Politechniki Śląskiej.

13 edycja - największa w historii

- Choć to już XIII edycja, można ją uznać za szczęśliwą, bo liczba wystawców jest rekordowa. To bardzo dobra wiadomość, tym bardziej, że warunki zimowe nie sprzyjają zwykle tego typu imprezom - mówi wiceprezydent **Adam Neumann**, otwierając Targi.

- Dziękuję Państwu, że bierzecie udział w tym wydarzeniu, nie wyobrażam sobie już, żeby przerwa między semestrami na Politechnice Śląskiej mogła odbyć się bez tych Targów - dodał.

Oferta, jaką prezentują firmy jest w tym roku rzeczywiście bardzo bogata. Choć w większości są to oferty firm budowlanych, osoby zainteresowane innymi produktami również znajdą coś dla siebie.



Wielkie targowanie przy ul. Kaszubskiej potrwa do niedzieli. Wydarzenie to patronatem prasowym objęła **Gazeta Miejska** i portal **24gliwice**.

Targi zwiedzać można jeszcze w sobotę, 18 lutego w godzinach od 10-18.00 i w niedzielę od 10-17.



Targowe przysmaki

Po oficjalnym otwarciu Targów, wystawcy zaproszeni zostali na bankiet, na którym wzniesiono uroczysty toast. Poczęstunek prosto z Wadowic to już tradycja tej imprezy.

Podobnie jak w ubiegłym roku, dla wystawców, władz miasta i uczelni przygotowano kilka sprawdzonych i lubianych potraw.

Na stole znalazły się oczywiście wadowickie kremówki - absolutny hit bankietu, jak również sałatki, mięsa, wędliny, ryby, owoce, szaszłyki czy krostki.

- Przygotowaliśmy wszystko to, co od lat mamy sprawdzone, co wszyscy lubią - mówi **Mariola Baran**, która osobiście przysmaki przygotowuje.



- W Gliwicach organizujemy trzy imprezy targowe rocznie. Myślę, że to najlepiej świadczy o tym mieście. - mówi **Wioletta Ochman**

Gliwice wiodą prym

Rozmawiamy z Wiolettą Ochman z wadowickiej Agencji Promocja, organizatora Targów Budownictwa.

Gazeta Miejska: W porównaniu z ubiegłym rokiem, jak prezentują się tegoroczne targi?

- Jak można zaobserwować, te targi należą do rekordowych. Po raz pierwszy gościemy tutaj ponad 120 wystawców z powiatu gliwickiego, województwa dolnośląskiego i górnośląskiego oraz innych, odległych regionów Polski. Myślę, że po-

tencją Gliwic sprawia, że w tym roku gościemy tak wielu wystawców. Cieszy nas to bardzo, ponieważ ich oferta będzie ciekawa. Wszystko co służy do budowy, remontu i urządzenia domu, znajdzie Państwo na naszych targach. Ponadto szereg atrakcji i rabatów, które firmy przygotowały specjalnie tę okazję.

Gazeta Miejska: Kryzys finansowy

nie hamuje popularności takich imprez?

- Kryzys jest, to oczywiście i od tego nie uciekniemy. Natomiast trzeba stwierdzić, że firmy szukają innych dróg pozyskiwania klientów. Takim narzędziem stały się właśnie targi.

Gazeta Miejska: Agencja Promocja

organizuje również targi w innych miastach Polski. Jak na tym tle prezentują się Gliwice?

- Na pewno Gliwice, jako prężny ośrodek gospodarczy, wiodą prym. My w Gliwicach w tym momencie organizujemy trzy imprezy w roku. Myślę, że to najlepiej świadczy o tym mieście.